

W Y R Ó Ż N I E N I E

Autorka: **Katarzyna Skotniczna**

Tytuł: **Zbiorowa mogiła Romów pomiędzy Złóżencem a Pilicą**

Szkoła: **Zespół Szkół Nr 4 w Olkuszu**

Klasa 4; Technikum

Opiekunka pracy: Katarzyna Kucab-Klich

Opis pracy

*Bo nikt mnie nie zrozumie,
tylko lasy i wody.
To co tu opowiadam,
wszystko, wszystko już dawno minęło
i wszystko, wszystko ze sobą wzięło -
i moje lata młode.*

Bronisława Wajs, *Pieśń cygańska z Papuszy głowy ułożona, 1950/1951*
(*Gili romani Papuszakre szerestyr utchody*)

Historia zbiorowej mogiły zaczyna się w lipcu 1942 r., w samym środku wojennej zawieruchy, kiedy to prześladowania Romów przez niemieckich narodowych socjalistów osiągają apogeum. W okupowanych krajach dochodzi do licznych egzekucji, gwałtów i podpaień.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie jednostka zmotoryzowana MOT-ZUG niemieckiej żandarmerii aresztowała grupę Romów koczującą w Czarnym Lesie pod Pilicą. Nie znamy również pory dnia. Może był to wczesny ranek, kiedy zmęczenie wzięło górę nad czujnością? Pozostają tylko domysły.

Faktem jest, że przetrzymywano ich w parku przy ul. Krakowskiej, a następnie na terenie pałacu, gdzie stacjonowali okupanci. Po paru dniach znajdujący się w areszcie mężczyźni zostali wyprowadzeni w kierunku stodół na drodze do Dzwonowic, mających być miejscem egzekucji. Gdy zauważyli wykopane w ziemi doły, podjęli próbę ucieczki w stronę wysokich łąnów zboża. Z rąk oprawców zginęło 2 mężczyzn.

Następnie w kierunku Złóżenca wywieziono na wozach 6 kobiet oraz 23 dzieci. Rozstrzelano prawie wszystkich. Z pojmanej grupy podobno uratował się tylko jeden chłopiec. Jak potoczyły się jego dalsze losy? Lubię myśleć, że miał dobre życie...

Po grupie Romów została jedynie pamięć. A to dzięki mieszkańcom okolic Złóżenca, którzy niedługo po tragedii spostrzegli w ziemi ślady krwi. Czy to oni utworzyli prostokątną mogiłę otoczoną kamieniami? Czy to oni ustawili pomnik w kształcie latarni?

Na kamiennych tablicach widnieją napisy w języku polskim oraz romskim:

*Tu spoczywa około czterdziestu nieznanich z nazwiska Romów
zamordowanych przez hitlerowców w lipcu 1942 r. Niewinnym ofiarom wieczny pokój i pamięć.
Daj ćhine zamarde i pareskirde star desia Roma zamarde łen sasy dro lipco 1942 berś. Łokhi phów łenge.*

Zawierciańscy Romowie raz do roku odwiedzają miejsce pamięci, porządkują je, składają kwiaty oraz zapalają znicze.

Uzasadnienie Komisji Konkursowej

Dobry pomysł z enigmatyczną, ulotną jak pamięć postacią. Słabo oświetlone, nieczytelne tablice utrudniają odniesienie do konkretnej historii.